
INSTYTUT GOSPODARKI ROLNEJ

Unijny rynek wołowiny

Tegoroczne obserwacje wspólnotowego rynku wołowiny potwierdzają istnienie trendu, który z punktu widzenia interesów państw Europy Środkowo-wschodniej, jest jak najbardziej pozytywny. W tzw. starej Unii hodowla krów w celu pozyskiwania mięsa kurczy się. Na wchód od Odry i Łaby tendencja jest odwrotna. Coraz bardziej dominującą rolę na rynku dostawców do państw członkowskich zaczyna odgrywać Ameryka Południowa (zwłaszcza Brazylia). Europejczycy chętniej jedzą mięso wołowe. W tym roku szacuje się, że na przeciętnego obywatela UE przypadnie ok. 11 kg wołowiny. Odpowiedzią na wewnętrzne zapotrzebowanie jest przyspieszenie importu i spowolnienie eksportu. Na niekorzyść konkurencyjności Wspólnoty oddziałuje tegoroczna sytuacja pogodowa.

Produkcja

Dane za pierwsze półrocze pokazują, że produkcja mięsa wołowego w skali Unii nieznacznie wzrosła. Komisja Europejska jednak podkreśla, że następuje spore zróżnicowanie między tzw. starą Unią a państwami członkowskimi, które wstąpiły do Wspólnoty w 2004 roku i później. W tej pierwszej pogłowiu była maleje. Najbardziej widoczne zmiany zachodzą w Holandii, Belgii, Irlandii i Francji. Niemniej Francuzi nieustannie mogą szczycić się największą populacją bydła, sięgającą niemal 20 mln osobników, i produkcją wynoszącą prawie 1,5 mln ton rocznie. Polska jest za to liderem wśród państw „trzynastki” przyjętej do Unii w 2004 r. i później. Utrzymujemy prawie 6 mln osobników i rocznie produkujemy ok. 0,5 mln ton mięsa bydlęcego.

	Dynamika rynku wołowiny w UE (w odniesieniu do poprzedniego okresu)	
	2017	2018
Produkcja	+ 0,1%	+ 0,5%
Eksport	+ 9,1%	- 6,0%
Import	- 6,2%	+ 8,0%
Konsumpcja	-0,7%	+ 0,7%

Tabela 1. Źródło danych: KE



INSTYTUT GOSPODARKI ROLNEJ

Średnio produkcja wołowiny w skali roku rośnie w tempie 1,7% w krajach „starej Unii” i aż 4,8% w „nowych” krajach członkowskich. W raporcie podsumowującym pierwsze półrocze 2018 Komisja Europejska wskazuje Polskę jako kraj, który czyni największe wysiłki na rzecz zintensyfikowania produkcji wołowiny i modernizacji hodowli krów.

	Liczebność bydła (w mln osobników)	Produkcja mięsa z bydła (w tys. ton)
UE	89,08	7 799
Belgia	2,50	278
Bułgaria	0,57	7
Czechy	1,34	72
Dania	1,55	129
Niemcy	12,47	1 148
Estonia	0,25	9
Irlandia	6,61	588
Grecja	0,55	40
Hiszpania	6,26	638
Francja	19,00	1 462
Chorwacja	0,46	44
Włochy	6,31	810
Cypr	0,06	8
Łotwa	0,41	18
Litwa	0,69	42
Luksemburg	0,20	9
Węgry	0,84	28



INSTYTUT GOSPODARKI ROLNEJ

Malta	0,01	1
Holandia	4,29	416
Austria	1,95	227
Polska	5,97	501
Portugalia	1,64	91
Rumunia	2,05	58
Słowenia	0,49	36
Słowacja	0,45	8
Finlandia	0,89	86
Szwecja	1,44	131
UK	9,81	912

Tabela 2. Źródło danych: Eurostat

Eksport

W bieżącym roku wciąż największym partnerem UE, jeżeli chodzi o odbiór mięsa wołowego, jest Turcja. Tamtejszy rynek absorbuje aż jedną trzecią całego unijnego eksportu. Poza Ankarą, odbiorcami unijnej produkcji są Libańczycy, Libijczycy, Izraelczycy oraz Algierczycy. Pierwsza połowa roku przyniosła dużo mniej optymistyczne dane niż rok ubiegły. KE spodziewa się jednak, że rok 2019 przyniesie odbicie dla sprzedaży unijnej wołowiny.

Mniejszy eksport to wynik nie tylko umiarkowanie większego zapotrzebowania wewnątrz UE, ale – przede wszystkim – agresywnej ekspansji największych światowych producentów. Tylko w pierwszych czterech miesiącach tego roku Brazylia zwiększyła o 25% swoją sprzedaż do Chin, Hong Kongu, Egiptu, Chile i Unii Europejskiej. O unijnych kontrahentów coraz śmielej walczą też dostawcy z USA, Argentyny, Nowej Zelandii i Paragwaju. W 2018 roku państwa członkowskie UE mają realną możliwość zwiększenia dostaw jedynie do Turcji i Izraela.



INSTYTUT GOSPODARKI ROLNEJ

Import

Pierwsze cztery miesiące 2018 r. wyraźnie pokazują, że nastąpił znaczny wzrost importu wołowiny do UE. W porównaniu z analogicznym okresem 2017 roku obserwujemy skok o 20%. Tegoroczna sytuacja pogodowa w wielu państwach członkowskich może wciąż wpływać na obniżenie konkurencyjności unijnych produktów i większe zainteresowanie towarami z importu. KE spodziewa się, że w całym roku 2018 nastąpi wzrost importu o ok. 8% w odniesieniu do roku ubiegłego.

Na rynku europejskim coraz bardziej rozpychają się dostawcy wołowiny z Ameryki Południowej (dzierżący 75% udziału w imporcie do UE) oraz Australii. Sprzyjają im utrzymujące się niskie ceny na rodzimych rynkach.

